

Sygn. akt III USK 343/21

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania A. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 2 marca 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 3 grudnia 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża A.K. kosztami postępowania kasacyjnego strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 3 grudnia 2020 r. oddalił apelację A. K. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z 3 września 2020 r., który oddalił odwołanie od decyzji ZUS z 28 czerwca 2019 r., którą to organ rentowy zobowiązał A. K. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w postaci renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową za okres od 1 grudnia 2017 r. do 31 października 2018 r. w kwocie 14.946,16 zł. W uzasadnieniu decyzji ZUS wskazał, że ubezpieczony pobiera w zbiegu emeryturę i rentę z tytułu niezdolności do pracy zaś w decyzji o przyznaniu renty z dnia 17 lutego 2016 r. pouczonego ubezpieczonego, iż w przypadku osiągnięcia przychodu - bez względu na jego wysokość - przysługiwać mu będzie jedno świadczenie.

W sprawie ustalono, że 22 stycznia 2019 r. A. K. złożył wniosek o ponowne obliczenie emerytury z uwzględnieniem składek zapisanych na jego koncie po przyznaniu świadczenia. Do wniosku dołączył zaświadczenie z zakładu K. sp. z o.o. w S., z którego wynikało, że ubezpieczony wykonywał umowę zlecenia od 1 grudnia 2017 r. do 25 października 2018 r. W świetle powyższego organ rentowy uznał, że wnioskodawca od 1 grudnia 2017 r. do 31 października 2018 r. pobierał nienależnie rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

W odwołaniu od decyzji ZUS A. K. podniósł, że nie przypomina sobie, aby kiedykolwiek otrzymał pouczenie, o którym wspomniał Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Apelacyjny uznał, że trafnie dostrzegł Sąd Okręgowy, że w przedmiotowej sprawie w zakresie doręczeń zastosowanie ma art. 71a ust. 1 ustawy systemowej, zgodnie z którym Zakład może przysyłać pisma i decyzje listem zwykłym. Tak też organ uczynił w rozpatrywanym przypadku. Fakt doręczenia decyzji wraz z pouczeniem nie budzi wątpliwości w ocenie Sądu, zaś nieznanostwo pouczeń wynikała z niefrasobliwości ubezpieczonego, który zwyczajnie nie zapoznawał się z ich treścią. Sam ubezpieczony zeznał, że na decyzje doręczane listem zwykłym tylko „rzucił okiem”. Całość zeznań ubezpieczonego oceniona w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym nakazywała przyjąć – w ocenie Sądu drugiej instancji - że ubezpieczony otrzymał przesłane mu listem zwykłym:

- decyzję o przyznaniu emerytury z dnia 27 października 2014 r.,
- decyzję o przeliczeniu emerytury z dnia 1 grudnia 2015 r.,
- decyzję o przeliczeniu emerytury z dnia 9 stycznia 2015 r.,
- decyzję o przyznaniu renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową z dnia 17 lutego 2016 r.

Na odwrocie każdej z tych decyzji, w tym ostatniej decyzji z dnia 17 lutego 2016 r., w punkcie III znajdowało się pouczenie o sytuacjach, kiedy świadczenie jest nienależne oraz o obowiązku jego zwrotu. Zaś w pouczeniu w punkcie V podpunkcie 3. pouczone wyraźnie, że osoby pobierające w zbiegu emeryturę i rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową w przypadku osiągnięcia przychodu - bez względu na jego wysokość - tracą prawo do pobierania świadczeń w zbiegu, gdyż wówczas przysługuje im jedno świadczenie. Nadto na

odwrocie decyzji z dnia 17 lutego 2016 r. widnieje wzmianka o przekazaniu decyzji do wysłania oraz o numerze przesyłki. Jak podkreślił Sąd drugiej instancji, ubezpieczony sam podał, że nie wie, czy dostał decyzję, czy też nie, wskazał, że dostaje wiele decyzji ZUS i „nie może w 100% powiedzieć”, czy czytał pouczenia, czy też nie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na gruncie niniejszej sprawy nie budziło wątpliwości, że A. K. został prawidłowo pouczony o okolicznościach, których wystąpienie w czasie pobierania świadczeń w zbiegu w tym świadczenia rentowego powoduje utratę prawa do tego ostatniego świadczeń, jak również informowany był o przesłankach uzasadniających wstrzymanie wypłaty świadczenia.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości skargą kasacyjną wniesioną przez ubezpieczonego. Zdaniem skarżącego skarga kasacyjna jest „oczywiście zasadna, co uzasadnia jej przyjęcie do rozpoznania”.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że oczywista zasadność skargi polega na:

1. „błędnej wykładni skutkującej niewłaściwym zastosowaniem art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej, albowiem nie został spełniony warunek pouczenia skarżącego o okolicznościach powodujących wstrzymanie lub utratę prawa do przyznanej renty. Fakt otrzymywania przez skarżącego od organu wcześniejszych decyzji, którymi organ przyznawał mu inne świadczenia, nie może zostać uznany za skuteczne pouczenie skarżącego o jego prawach wynikających z odmiennego świadczenia i w odmiernej sytuacji prawnej. Ponadto twierdzenie skarżącego, że nie otrzymał decyzji pouczającej go oraz fakt - bezsporny - że dzwonił do organu po 16.02.2016 roku, aby ustalić swoją sytuację prawną, zaprzeczają dokonaniu przez organ pouczenia.

Sąd Apelacyjny w (...) dokonał błędnej wykładni art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej, w konsekwencji czego błędnie przyjął, że ziściły się określone w tym przepisie przesłanki do uznania, że skarżący został pouczony o swoich prawach i obowiązkach, co stanowiło obligatoryjną podstawę do orzeczenia o obowiązku zwrotu pobranego świadczenia;

2. niezastosowaniu art. 71a usus, albowiem Sąd przejął za organ inicjatywę dowodową. Pomimo braku wniosków dowodowych organu oraz wskazaniu przez

organ tylko dwóch decyzji, jako dowodów w sprawie (decyzja z dnia 16.02.2016 roku przyznająca skarżącemu rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy i decyzji z dnia 28.06.2019 roku nakazującej skarżącemu zwrot pobranych świadczeń), Sąd przeprowadził de facto całe postępowanie dowodowe z urzędu, doprowadzając w ten sposób do nierównowagi stron w procesie oraz naruszając zasadę kontradyktoryjności. Na marginesie należy wskazać, że w odpowiedzi na odwołanie od decyzji organ nawet nie podniósł, że doręczył skarżącemu decyzję z dnia 16.02.2016 roku;

3. pominięciu w procesie orzekania normy art. 136a ust. 1 ustawy emerytalnej, albowiem Sąd Apelacyjny oddalający apelację skarżącego zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za cały miesiąc październik 2018 roku, w sytuacji gdy skarżący z dniem 25.10.2018 roku zaprzestał świadczenia pracy na podstawie umowy zlecenia, a zatem z tym dniem odpadła podstawa nienależnie pobieranego świadczenia.

Zgodnie zaś z regułą wyrażoną w rzeczonym przepisie, w takim przypadku świadczenie ma charakter proporcjonalny, a jednostką czasu, według której tę proporcję się ustala, jest dzień kalendarzowy.

W sposób niebudzący wątpliwości nieuwzględnienie przez Sąd odwołania stanowi naruszenie wymienionych przepisów prawa materialnego.

W toku postępowania drugoinstancyjnego doszło również do naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 231 k.p.c. i 232 k.p.c., które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, polegające na.

1. błędnym zastosowaniu art. 231 k.p.c., albowiem Sąd błędnie uznał, że został ustalony fakt mający istotne znaczenie dla sprawy tj. rzekomego pouczenia skarżącego przez organ, poprzez jego wyprowadzenie z innych ustalonych faktów tj. odwołania się skarżącego od wcześniejszych decyzji organu. W niniejszej sprawie skarżący nie tylko oświadczył, że nie otrzymał decyzji z dnia 17.02.2016 roku, ale również wskazał - czemu organ nie zaprzeczył, a zatem fakt bezsporny - że dzwonił do organu w okresie pobierania emerytury i renty, aby ustalić swoje prawa i obowiązki w przypadku podjęcia pracy zarobkowej. Istotne jest również, że organ nie zgłosił, w toku procesu, żadnych wniosków dowodowych na wykazanie faktu, że dokonał w sposób prawidłowy pouczenia, poza wskazaniem, że pouczenie

zostało zawarte w decyzji z dnia 17.02.2016 roku. Stąd też nie można uznać, że fakt stanowiący podstawę faktyczną domniemania (skuteczne pouczenie) został ustalony na podstawie innych ustalonych faktów (odwołania się Skarżącego od innej, wcześniejszej decyzji ZUS);

2. niezastosowaniu art. 232 zd 1 k.p.c. i złamanie zasady kontrydiktoryjności, zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, która to zasada w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych obowiązuje tak samo jak w innego rodzaju postępowaniach cywilnych (w niniejszej sprawie mieliśmy do czynienia z całkowitą biernością organu w zakresie zgłaszania wniosków dowodowych), oraz poprzez zastosowanie art. 232 zd 2 k.p.c. w sytuacji, gdy nie zachodziły szczególne okoliczności usprawiedliwiające działanie Sądu z urzędu w zakresie przeprowadzenia dowodów. Organ w pismach procesowych nawet nie sformułował żadnych wniosków dowodowych, a jedynymi dowodami, którymi poparł swoje stanowisko była decyzja z dnia 17.02.2016 roku przyznająca skarżącemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy i decyzja z dnia 28.06.2019 roku nakazująca skarżącemu zwrot pobranego świadczenia.

W ocenie skarżącego naruszenie prawa materialnego w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, albowiem daje się stwierdzić przy wykorzystaniu podstawowego instrumentarium prawniczego - poprzez zwyczajne sięgnięcie do treści wymienionych uregulowań, tj. art. 138 ust. 2 pkt. 1, czy art. 136a ust. 1 ustawy emerytalnej.

Zdaniem skarżącego, co wynika wprost z treści uzasadnienia wyroku, Sąd niezasadnie przerzucił ciężar dowodu na skarżącego, podczas gdy to organ winien udowodnić, że do pouczenia skarżącego doszło w sposób prawidłowy. Powinien był to uczynić, skoro dochodził od skarżącego zwrotu nienależnie pobranych świadczeń.

Wskutek powyższych naruszeń przepisów postępowania wyrok Sądu Apelacyjnego ostać się nie może co uzasadnia jego wyeliminowanie z obrotu prawnego w postępowaniu kasacyjnym. W tych okolicznościach skarga kasacyjna pozostaje oczywiście zasadna”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie oddalenie skargi oraz zasądzenie od skarżącej kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarżący nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona – art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W ocenie zarzutu naruszenia art. 138 ust. 1 pkt 2 ustawy decyduje ustalenie poczynione w zakresie doręczenia skarżącemu decyzji pozwanego, w tym decyzji z 16 lutego 2016 r. z właściwym pouczeniem o sytuacji uregulowanej w art. 26 ust. 3 ustawy wypadkowej.

Ustalenia faktyczne, na których oparto zaskarżony wyrok wiążą Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Odnosi się to również do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu a późniejszym rozpoznaniem skargi kasacyjnej z ograniczeniami wynikającymi ze związania ustaleniami stanu faktycznego na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. i art. 398³ § 3 k.p.c. Granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi zatem dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym.

Przepis art. 231 k.p.c., dotyczący ustaleń poczynionych na podstawie domniemania faktycznego, odnosi się do ustaleń faktycznych, które są wyłączone spod kontroli kasacyjnej ze względu na regulację art. 398³ § 3 k.p.c. Oznacza to, że przepis ten nie może być podstawą zarzutu kasacyjnego, a także podstawą zarzutu przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (zob. choćby postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lutego 2014 r., I UK 406/13 i z 22 sierpnia 2019 r., V CSK 469/18 oraz wskazane tam orzecznictwo). Nawet gdyby próbować odstąpić od tego reżimu to nie można stwierdzić, aby ustalenie faktyczne o doręczeniu skarżącemu decyzji nie miało racjonalnego i bezpośredniego oparcia w innych dowodach i okolicznościach wskazanych przez Sąd pierwszej i drugiej instancji (art. 231 k.p.c.).

Ustalenia i wnioskowanie Sądów nie wykraczają poza granice dozwolonej oceny dowodów oraz granice wykładni prawa.

Doręczenie decyzji z pouczeniem o sytuacji z art. 26 ust. 3 ustawy wypadkowej nie pozwala na stwierdzenie, że doszło do naruszenia art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy. Nie można zatem stwierdzić naruszenia prawa w zakresie tego przepisu i art. 231 k.p.c. Ustalenie stanu faktycznego idzie zatem dalej niż objęte art. 71a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych uregulowanie dotyczące ciężaru dowodu doręczenia decyzji. Nie doszło też do naruszenia art. 231 k.p.c. Zasada kontrydiktoryjności nie została naruszona. Pozwany przedstawił określone dowody i Sąd powszechny je ocenił. W ramach prowadzonego postępowania sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę (art. 232 zd. 2 k.p.c.), zaś sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). Postępowanie przed organem rentowym jest częścią postępowania w sprawie i materiał zebrany na tym etapie staje się częścią materiału sprawy.

Oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie można też stwierdzić na podstawie zarzutu naruszenia art. 136a ust. 1a ustawy emerytalnej, gdyż dotyczy ustalenia kwoty emerytury i renty za niepełny miesiąc. Natomiast z treści art. 26 ust. 3 wynika, że przewidziana w nim utrata jednego świadczenia zależy od osiągnięcia przychodu powodującego zawieszenie prawa do świadczeń lub zmniejszenie ich wysokości określonej w ustawie o emeryturach i rentach z FUS, niezależnie od wysokości tego przychodu. Czyli zastosowanie mają art. 103-104 ustawy o emeryturach i rentach, a naruszenia tych przepisów skarżący nie zarzuca.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., gdyż odpowiedź na skargę kasacyjną jest zbyt lakoniczna (a w części nawet enigmatyczna).